

Radja Nainggolan był jednym z najlepszych piłkarzy wygranego spotkania z Udinese. Belg jest też jednym z najmocniejszych punktów Romy w całym sezonie, jednak jego przyszłość stoi nadal pod znakiem zapytania. Między innymi o nią pytali w pomeczowych wywiadach dziennikarze.

NAINGGOLAN DLA SKY SPORT

Bardzo dużo biegaliście, to nie był łatwy mecz.

- Wiedzieliśmy, że musieliśmy wygrać, jeśli chcemy zdobyć drugie miejsce. Myślę, że pokazaliśmy dobrą piłkę. Straciliśmy gola po naszym błędzie, jednak udowodniliśmy, że jesteśmy drużyną, zagraliśmy dobrze. Nie zawsze jest łatwo, udało się nam. Teraz przychodzi być może najtrudniejszy mecz i będziemy ciężko pracować, aby kontynuować naszą grę jak dzisiaj.

Tydzień posłużył wam wspólnie, aby się odnaleźć?

- To wybory, które pomagają, jednak dziś wygraliśmy i mamy udać się na kolejny tydzień na zgrupowanie? Ważne było zwycięstwo. Teraz zobaczymy jak będziemy się przygotowywać w tym tygodniu. Wszyscy jesteśmy skoncentrowani.

Dobrze ci szło w tenisa. Teraz przed wami match point.

- Tak, wygrana oznacza bezpośredni awans do Ligi Mistrzów. Jesteśmy tego świadomi, zatem dobrze się przygotujemy. Będzie ciężko, gdyż Lazio gra dobrze, jednak możemy walczyć, nie boimy się nikogo.

Próbowałeś zdobyć gola piętą.

- Tak, nie chciała wpaść. Ważne jest zwycięstwo, reszta nie ma znaczenia.

NAINGGOLAN DLA MEDIASET

Mecz, który nie rozpoczął się w najlepszy ze sposobów...

- Wiedzieliśmy, że jesteśmy zmuszeni wygrać, bardzo naciskaliśmy, ryzykując. Ich gol padł po naszym błędzie, potem byliśmy świetni jako zespół, odrabiając wynik. To właściwa droga.

Następny mecz to derby...

- Mamy drugie miejsce w naszych rękach, zależy od nas. Z Lazio możemy zremisować, możemy wygrać, nie możemy przegrać. Czujemy się dobrze mentalnie, udowodniliśmy to, odwracając wynik. Musimy to kontynuować.

Zgrupowanie posłużyło?

- Wygraliśmy, nie wiem. Teraz zobaczymy, co zdecydują. Ważne jest być pewnym swoich umiejętności, teraz gramy o wszystko w najbliższym meczu.

W przyszłym sezonie założysz ponownie te barawy?

- Wszyscy znają moją wolę, wciąż daję z siebie maksimum, udowodniłem, że chcę zostać tutaj, w zespole Giallorossich.

Autor: abruzzo